

Włókniarze wykonali przedterminowo roczny plan produkcji!

KURIER Popularny

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Rok III Nr 353 784

Łódź, wtorek 30 grudnia 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Wicemarszałek tow. Szwalbe



przemawiał w czasie wczorajszej debaty sejmowej.

Polska w obliczu nowych zadań w roku 1948

BEZ POMOCY ZAGRANICY

realizujemy nasze plany gospodarcze

Przemówienia przedstawicieli PPS w dyskusji budżetowej Sejmu

WARSZAWA (PAP). W dyskusji nad przedłożonym wczoraj Sejmowi budżetem państwa na r. 1948 pierwszy głos zabrał poseł tow. Kuryłowicz (PPS).

Oswiadczył on, że Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów ustosunkowuje się do budżetu z punktu widzenia ekonomiczno-gospodarczego. Klub jego głosować będzie za budżetem, dając rząd całkowitym zaufaniem.

NIEZALEŻNOŚĆ GOSPODARCZA

Tow. Kuryłowicz analizuje okres 1918—1939 oraz okres okupacji i stwierdza, że nie może pominąć milczeniem faktów, które miały miejsce w ówczesnej propagandzie, uprawianej przez moźnych wśród zaprzysiężonych narodów.

Obiecywano pomoc militarną, przy rzekano, że ofiary krwi i życia nigdy nie będą zapomniane, że po zwycięstwie razem będziemy leczyli swe rany i odbudowywali w gruzach będące miasta i wsie. Jakież to wszystkie obietnice i przyrzeczenia zostały spełnione, — pyta mówca.

Zdobywamy pomoc pracą naszą niezależność gospodarczą — mówi poseł tow. Kuryłowicz — chcemy żyć w zgodzie i spokoju ze wszystkimi narodami milującymi pokój. Lecz nie możemy nie zabrać głosu, gdy omawiane są warunki pokoju z Niemcami i gdy obrońcy i protektorzy Niemiec mówią o odbudowie potęgi niemieckiej.

W odpowiedzi na te zakłamane i obłudne argumenty mówca stwierdza, że socjaliści polscy nie zjedzą z obranej drogi.

Wyrazem ofiarnego wysiłku całego narodu jest preliminarz budżetowy na rok 1948.

Nadwyżka w sumie 39 miliardów — stwierdza poseł tow. Kuryłowicz — jest dowodem, że budżet na rok 1948 jest budżetem realnym, zapewniającym, że rozwój naszego życia gospodarczego postępuje prawidłowo systematycznie naprzód.

Mogliśmy to osiągnąć, ponieważ w narodzie polskim istnieje i żyje wypróbowana, przodująca zawsze w historii polskiej, bohaterska i ofiarna klasa pracująca miast i wsi. Najlepszym dowodem wysiłku świata pracy — to wykonanie planu przewidzianego na rok 1947. Prawie we wszystkich dziedzinach produkcji mamy wykonany plan w 100 proc.

ROLA KLASY ROBOTNICZEJ

Wymieniając postulaty świata pracy zorganizowanego w związkach zawodowych, mówca podkreśla, że klasa pracująca spełni swój obowiązek i uczyni dla Polski Ludowej wszystko, co jest w jej mocy. Państwo musi otoczyć klasę pracującą swą troską i opieką, na jaką zasługuje. Klasa pracująca musi czerpać z dochodu społecznego sprawiedliwy udział dla polepszenia swego bytu materialnego, musi korzystać ze wszystkich urządzeń oświatowo-kulturalnych, sanitarnych i zdrowotnych.

Pos. tow. Kuryłowicz kończy słowami:

Przemawiając z ramienia Związku Parlamentarnego Polskich Socjalistów z całym uznaniem muszę stwierdzić, że to wszystko, co mogliśmy dla narodu i państwa uczynić, zdaliśmy wspólnie ze wszystkimi stronami demokratycznymi, które tworzą blok stronnictw demokratycznych, a w szczególności z Polską Partią Robotniczą, z którą łączy nas wspólna ideologia i walka o wolność i sprawiedliwość społeczną (oklaski).

Poseł tow. Kuryłowicz stwierdza,

że klub jego głosować będzie za budżetem.

SUKCES RZĄDU

Następnie głos zabiera tow. wicemarszałek Szwalbe.

Dyskutując nad budżetem musimy pamiętać — rozpoczyna on — że podstawą do oceny gospodarki naszego państwa daje całość trzech budżetów: budżetu administracyjnego, gospodarczego i inwestycyjnego. Przygotowanie we właściwym czasie budżetu i przedstawienie go Sejmowi stanowi sukces rządu i sukces całej naszej rzeczywistości.

Jeśli chodzi o politykę wydatków

budżet musi wyrażać tendencję stopniowej poprawy warunków bytu ludzi pracy.

WALUTA I PLAN TRZYLETNI

Wice-marszałek tow. Szwalbe analizuje w jakim stopniu budżet nasz odpowiada tym założeniom. Jeśli idzie o stronę dochodów mówca stwierdza, że budżet odpowiada wyliczonym wyżej zasadom. Zarobki ludzi pracy opodatkowane są dopiero od pewnego poziomu, poza tym przewidziane są różne ulgi. Również stopień obciążenia wsi nie budzi wątpliwości.

Wicemarszałek polemizuje z postem Tilgnerem w sprawie obciążenia inicjatywy prywatnej stwierdzając, że obciążenie to nie jest nadmierne i jest uzasadnione z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej. Mówca polemizuje również z postem Tilgnerem w sprawie wysokości wpłat do skarbu państwa dokony-

wanych przez przemysł państwowy.

Polityka podatkowa państwa ma tę dobrą stronę, że nie dopuszczając do deficytu budżetowego utrzymuje stałość waluty.

Przechodząc do strony wydatkowej wicemarszałek tow. Szwalbe stwierdza, że i tu realizowane są zasadnicze założenia budżetu. Przytaczając cyfry o wzroście wydatków budżetowych na oświatę, opiekę społeczną, kulturę i sztukę, mówca stwierdza, że rozwój wydatków państwa idzie we właściwym kierunku. Wydatki i wpływy budżetu zapewniają realizację planu trzyletniego.

NIETYKALNE ZASADY

Budżet daje wyraz również pewnym zasadom gospodarczym, które uważamy za nietykalne. Przewija się przez budżet zasada stabilizacji cen i utrzymania wartości pieniądza oraz troska o realne podniesienie poziomu życia ludzi pracy. Stabilizacja cen i silna ręka budżetowa zapewnią, że pracujący odczują realną poprawę gospodarczą.

Chroniąc naszą niezależność gospodarczą na równi z niezależnością polityczną, realizujemy nasze plany gospodarcze bez pomocy zagranicy.

Musimy dla wykonania naszych zadań mobilizować wszystkie siły. Reformy społeczne i nowy ustrój gospodarczy, jak realizujemy, wymaga walki z marnotrawstwem i coraz większego nateżenia sił w przedwiośnie, że zapewni nam to w najbliższym czasie pożądane owoce.

W imieniu naszego klubu deklaruję — mówi wicemarszałek tow. Szwalbe — że dokończymy wszystkie starania, aby budżet uchwalony przez Sejm, nie pozostał tylko suchym zestawieniem liczb, lecz żeby wrył się w świadomość mas pracujących, aby budżet i plan inwestycyjny był elementem każdego świadomego obywatela, by każdy obywatel miał przeświadczenie, że im więcej pracy włoży w wykonanie budżetu i planów gospodarczych, tym większa będzie jego rola w nowej Polsce (oklaski).

W ATMOSFERZE SPOKOJU I ZAUFANIA

Poseł tow. Obrączka (PPS) ogranicza się do omówienia prac Min. Przemysłu i Handlu. Działalność tego ministerstwa jest jednym z najważniejszych czynników umożliwiających dziś obrady nad budownictwem w atmosferze spokoju i zaufania. Opiera się ona na planie gospodarczym.

W akcji antydrożyznianej, która była jednocześnie kontrolą i regulacją cen, tow. Obrączka uwypuklił znaczenie czynnika społecznego. Mówiąc o zwiększeniu wydajności pracy w dziale produkcji, poseł tow. Obrączka nazywa powstanie ruchu współzawodnictwa pracy najpomysłniejszym zjawiskiem roku ubiegłego.

Mówca podkreśla następnie konieczność ulepszenia jakości produkcji i na zakończenie porusza zagadnienie kontroli i powiązania jej z czynnikami społecznymi, oświadczając, że trzeba docenić świadomość klasy robotniczej i zacieśnić współpracę, zwłaszcza jeżeli chodzi o "adyw" kadrowe, w sprawach dotyczących zwalniań i przyjmowania pracowników

Meldunek o wykonaniu planu

produkcji w Państwowym Przemysle Włókienniczym

Generalny dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Polsce, inż. W. Wende wystosował wczoraj do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta, do ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca i do wiceministra Przemysłu i Handlu Golańskiego, trzy depeche o następującej jednobrzmiącej treści:

„W imieniu 290 tysięcy włóknarzy, zatrudnionych w Państwowym Przemysle Włókienniczym, C. Z. P. Wł. melduje wykonanie 29 grudnia około godziny 12-ej Państwowego rocznego planu produkcji przemysłu włókienniczego, wyrażającego się sumą 1.658 857.000 zł. według cen 1937 r.

Włączając pozostałe dni grudnia, plan roczny zostanie wykonany na około 101 procent“.

Front demokratyczny we Włoszech 1 stycznia — wielkie manifestacje ludowe

RZYM (PAP). — Na wiecu partii demokratycznych, na którym wystąpili przedstawiciele włoskiej partii komunistycznej, partii socjalistycznej, partii „demokracja pracy“, włoskiej federacji związków zawodowych oraz licznych stowarzyszeń i organizacji politycznych i społecznych — podano do wiadomości fakt utworzenia demokratycznego frontu pracy, pokoju i wolności.

Na zgromadzeniu przemawiali przewodniczący włoskiego zgrupowania narodowego Terracini, generalny sekretarz włoskiej partii komunistycznej Togliatti, generalny sekretarz włoskiej partii socjalistycznej Basso i inni. Mówcy podkreślili, że front de-

mokratyczny został utworzony dla wzmocnienia i zjednoczenia wysiłków, zmierzających do reformy struktury społecznej Włoch i położenia podwalin pod demokratyczne Włochy.

Uczestnicy zebrania przyjęli jednomyślnie rezolucję, zawierającą apel do wszystkich demokratycznych partii i organizacji o zjednoczenie się w ramach frontu demokratycznego.

Z okazji uchwalenia nowej konstytucji włoskiej front demokratyczny postanowił zorganizować dnia 1 stycznia 1948 r. wielkie manifestacje ludowe na terenie całych Włoch.

Na przewodniczącego frontu de-

mokratycznego został wybrany Luigi Longo, członek włoskiej partii komunistycznej.

Tajna narada w Waszyngtonie

WASZYNGTON (SAP). — W dniach 8 i 9 stycznia 1948 odbędzie się tajne posiedzenie komisji sił zbrojnych Izby reprezentantów.

Komisja wysłucha przedstawicieli armii lądowej, marynarki i lotnictwa amerykańskiego. Przedmiotem obrad będzie sprawa stanu liczebnego amerykańskich sił zbrojnych, ich rozwoju i poboru.

SEJM OBRADUJE NAD BUDŻETEM

Preliminarz odzwierciedla troskę rządu o pokój i o człowieka pracy

WARSZAWA, (PAP). — 32 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego R.P. otworzył wczoraj wicemarszałek Zambrowski. Na ławach rządowych zasiadają: premier tow. Cyrankiewicz, wicepremierzy — Gomułka i Korczycki, min. skarbu — tow. Dąbrowski i wiceministrowie.

PROJEKTY USTAW

Izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o prowizorium szczegółowego planu inwestycyjnego na okres od 1 stycznia do 31 marca 1948 r. Projekt odesłano do komisji planu gospodarczego i skarbowo - budżetowej.

Dalej Sejm przystąpił do czytania rządowego projektu ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947. I ten projekt ustawy odesłany został do komisji.

W trzecim punkcie porządku dziennego Izba przystąpiła do pierwszego czytania rządowych projektów ustaw:

- 1) o ratyfikacji umowy o współpracy kulturalnej między Polską a Czechosłowacją, podpisanej w Pradze dnia 4 lipca 1947 r.;
- 2) ratyfikacji konwencji między Polską a Czechosłowacją o zapewnieniu współpracy gospodarczej wraz z załączonymi porozumieniami oraz
- 3) ratyfikacji światowej konwencji pocztowej.

Projekty ustaw odesłane zostały do komisji ustaw zagranicznych.

Z kolei, w czwartym punkcie porządku dziennego, Sejm przystąpił do czytania rządowego projektu ustawy o poborze rekruta. Projekt ustawy Izba odesłała do Komisji Wojskowej.

BUDŻET NA ROK 1948.

Następnie Sejm obradował nad sprawozdaniem komisji skarbowo - budżetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzem budżetowym na rok 1948.

Wicemarszałek Izby udzielił głosu sprawozdawcy generalnemu — posłowi Miturze, (S.L.)

Preliminarz budżetowy — zdaniem referenta — odzwierciedla ogólną poprawę gospodarczą państwa. Charakteryzuje go pokojowość i troska o człowieka.

Posel Mitura omawia niektóre zagadnienia związane z budżetami poszczególnych ministerstw.

Sprawozdawca podkreśla, iż o zachodzącej w kraju poprawie gospodarczej świadczy najwymowniej wzrost dochodów w porównaniu z rokiem ubiegłym z 185,5 miliardów do 311,3 miliardów zł, tj. o 78 proc. Poprawa gospodarcza kraju — to dzieło świadomego obywatela — demokracji, która buduje swoje państwo ludowe. Wpływy podatkowe wyniosły w r. 1945 — 4,7 miliarda zł., w roku 1946 — 26,1 miliarda w roku 1947 — przypuszczalnie osiągną 80 miliardów, a na r. 1948 preliminuje się 144,4 miliarda zł.

TROSKA O POKÓJ I O CZŁOWIEKA.

Budżet nasz nosi charakter wybitnie pokojowy. Przy ogólnym wydatku wydatków o 68 proc., wydatki na obronę narodową wzrosły o 23

proc. Przyswieca nam główny cel: utrzymanie pokoju, zachowanie suwerenności i nieznaruszalności naszych granic.

Drużga cecha budżetu — troska o człowieka — wyraża się przede wszystkim w przeznaczeniu 90 miliardów złotych na zaopatrzenie ludności, tj. o 85 proc. więcej niż w roku ubiegłym.

Referent zapowiada, że już w 1-ym półroczu 1948 r. niektóre artykuły spożywcze będą mogły przestać być reagentowane.

Ponad 40 miliardów przewidują różne resorty na cele oświatowe.

O 42 proc. podniesione zostały wydatki na zdrowie, znacznie wzrosły wydatki na opiekę społeczną, emerytury i renty, kulturę i sztukę.

Łącznie na wszystkie cele, związane z troską o człowieka, preliminuje się z góry 145 miliardów, wobec 89 miliardów w 1947 roku.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU.

Rozrost przemysłu i poprawa rentowności pozwala zwiększyć dochody Ministerstwa Przemysłu i Handlu z tegorocznych 39 do 75,2 miliardów złotych, tj. o 93,7 proc. Osłabienie tego ministerstwa znać całe społeczeństwo widząc coraz większy strumień towarów na rynku.

Ministerstwo rolnictwa usuwa skutki szkodliwej polityki Mikołajczyka. Wydatki tego ministerstwa wzrosły o 52 proc. Silnie wzrastają wydatki na oświatę rolniczą. Czynnione są wysiłki na polu melioracji i zmiechanizowania produkcji.

W dziedzinie komunikacji, dzięki coraz bardziej oszczędnej gospodarce dopłata ze skarbu zmniejsza się z 7 do 4 miliardów złotych. Zdolność przewozowa kolei przekroczyła poziom zaplanowany. Osiągnięto znaczne oszczędności w zużyciu węgla.

Budżet poczty jest prawie równo wazony.

Omawiając budżet Ministerstwa Odbudowy, referent stwierdza, że tempo budownictwa nie nadąża za potrzebami. Na odcinku sprawiedliwości — dokonano wielką pracę dla dostosowania naszego prawa do ducha czasu.

Charakteryzując budżet w całości, referent stwierdza, że wzrastają stale wydatki na cele inwestycyjne, pro-

dukcyjne i społeczne, a zmniejszają się sumy na cele administracyjno - usługowe.

POPRAWKI BUDŻETOWE.

Sprawozdawca generalny przedstawił następnie zmiany, jakie wprowadziła komisja. Przewidywana ona 800 milionów zł, na usomowanie plac profesorów wyższych uczelni. Opracowano możliwość dokonania oszczędności na 1,7 miliarda zł, m. in. w kolekcjach. Posłowie wniosli poprawki: na góra 13 miliardów zł, z czego część została przez komisję przyjęta.

Łączna suma dochodów preliminarzana na 311,267 milionów zł, podniesiona została przez komisję do 317,444 milionów zł.

Równocześnie wydatki, preliminarzowane w kwocie 271,515 milionów zł, zwiększono do 277,645 milionów zł. Przewidywana nadwyżka budżetowa wynosi 39,798 milionów zł.

Po przedstawieniu szczegółów zmian, jakie w wyniku prac komisji nastąpiły w przedłożeniu rządowym i projekcie ustawy skarbowej, poseł Mitura odczytuje rezolucje komisji do poszczególnych części budżetu. Dotyczą one m. in. robót przeciwpowodziowych, uporządkowania emerytur samorządowych, roli świadomego ruchu produkcyjnego, powazania premii na PKP z rzeszy wista wydajnością pracy, rozpatrzenie możliwości realnej poprawy bytu nauczycieli i pracowników administracji szkolnej, sprawy dostarczania lokali szkolom, zwiększenia liczby listonoszy itp.

Posel Mitura na zakończenie wniósł o uchwalenie preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej oraz przedstawionych rezolucji.

Pozytywna ocena sytuacji

Stanowisko klubów parlamentarnych w debacie budżetowej

W dyskusji sejmowej nad budżetem zabrał jako jeden z pierwszych głos poseł Jedrychowski (PPR).

Mówca stwierdza, że budżet państwowy na rok 1948 jest wyrazem coraz bardziej utrwalającej się normalizacji i stabilizacji życia gospodarczego i politycznego. Fakt, że przedłożony budżet będzie uchwalony w terminie ustawowym, jest nie tylko miarą sprawności aparatu rządowego, ale również miarą sprawniejszego działania metod parlamentu demokracji ludowej w porównaniu z metodami demokracji burżuazyjnej.

Budżet obecny jest wyrazem zasady, iż w odbudowie kraju należy liczyć przede wszystkim na własne siły. Budujemy własną przyszłość i nie zaprzeczamy swych praw do samodzielnego życia i do samodzielnego rozwoju za miskę amerykańskiej szczeniwy.

Przemawiający w imieniu Stronnictwa Ludowego, poseł Langer pod-

kreśla znaczenie korektyw budżetu dokonanych przez Sejm. Występuje ostro przeciwko imperialistycznym tendencjom pewnych kół amerykańskich, zamierzających do odbudowy Niemiec. Podkreśla osiągnięcia rządu w kierunku wzmocnienia ładu gospodarczego i akcentuje potrzebę realizacji hasła jedności robotniczo - chłopskiej.

Klub S.L. będzie z pełnym zaufaniem głosował za budżetem.

Posel Arczyński (S.D.) występuje z szeregiem postulatów, dotyczących sytuacji sektora prywatnego, oświaty i nauczycielstwa oraz rozpiętości płac pracowniczych.

Zdaniem posła Arczyńskiego budżet obecny stoi pod znakiem realizacji programu Polskiej Ludowej i realizacji potrzeb mas pracujących.

Klub jego ustosunkuje się do budżetu pozytywnie.

Posel Tigter (Str. Pracy) widzi w budżecie wyraz dążenia do pogodzenia troski o wzmocnienie produktywności i troski o człowieka, ale formuluje przy tym szereg krytycznych uwag pod adresem polityki gospodarczej rządu. Występuje w obronie interesów uczciwie pracującej części sektora prywatnego.

Posel Wyczech (PSL) nazywa największym zwycięstwem rządu upowszechnienie się w społeczeństwie zasad politycznych obozu demokratycznego. Miejsce Polski jest w obozie demokratycznym razem ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami demokratycznymi. Na czoło zagadnień gospodarczych, mówca wysuwa apel o zwiększenie inwestycji w motywie dla podniesienia produkcji.

Drugi budżet, przedłożony Sejmowi w ciągu półroczu — mówi pos. Wyczech — to symbol wyteżonej i sprawnej pracy rządu.

Mówca stwierdza korzystne zmiany, zachodzące na odcinku wiejskim.

Zdaniem posła Wycycha działalność odrodzonego PSL wzmacnia obóz demokratyczny, w związku z czym mówca akcentuje potrzebę formalnego rozszerzenia tego obozu.

Kończąc pos. Wyczech zapowiada, iż Klub PSL głosować będzie za przedłożonym budżetem i podejmie mobilizację sił chłopskich, na rzecz wyczerpania w życie programu rządowego.

W dyskusji zabrali jeszcze głos posłowie: Kurpiewski (SL), Wenclik (SD), Augustyn (SL), pos. Chelchowski (PPR), Adamowski (SD), Kępczyński (PPS) i in. Debata przeciągnęła się do późnego wieczora.

Anglicy zadowoleni z porozumienia handlowego z ZSRR

LONDYN (PAP). — Brytyjski minister handlu zagranicznego Harold Wilson ogłosił w „Daily Herald” oświadczenie, w którym podał m. in.:

Pragnę zaznaczyć, że porozumienie handlowe z 27 grudnia stanowi jedynie pierwszy etap w rozwoju brytyjsko-radzieckich stosunków gospodarczych. Obejmuje ono niezwykle cenną dla obu krajów wymianę towarów. Rokowania dalsze będą się toczyć najpóźniej w maju 1948 r. i spodziewamy się, że obejmą one znacznie szerszy zasięg. Jeżeli majowe rokowania zakończą się pomyślnie, to stosunki handlowe między Wielką Brytanią a Związkiem Radzieckim rozszerzą się wybitnie.

Sobotnie porozumienie jest pierwszym krokiem w kierunku zwiększenia obrotów handlowych między obu krajami i dlatego posiada ono znaczenie międzynarodowe.

Na Alasce Prz musowe lądowanie superfortecy

NOWY JORK. — Superforteca amerykańska została zmuszona do lądowania wskutek niepogody w czasie lotu nad Alaską.

Wskutek uszkodzenia silnika lądował także przymusowo samolot „Dakota”, który przy zetknięciu z ziemią doznał poważnych uszkodzeń.

W środę, dnia 31 grudnia
w kinie „WISLA” Daszyńskiego 1
PREMIERA
FILMU PRODUKCJI FRANCUSKIEJ
NOC GRUDNIOWA

Thacze i przadki w walce o pierwszeństwo

W PZPB w Rudzie Pabianickiej wśród tkaczy pracujących na osmiu krosnach najlepsze rezultaty osiągnęli: M. Majer (174 proc.) i I. Ziolkowska (153 proc.). Na „szóstkach” uzyskali H. Baran 167,5 proc., a St. Kaczorowska 148,2 proc., a w przędzalni (3 strony): W. Zawierska 176 proc. i H. Kierś 172 proc.

W PZPB Nr 1 w tkalni wyróżnili się na „szóstkach”: H. Lipińska (178,4 proc.), H. Rybak (169,8 proc.) i J. Krzyżaniak (155,5 proc.), a na „czwórkiach”: St. Kazmierczak (157 proc.), J. Jóźwiak (150 proc.), i K. Chojak (149 proc.). W przędzalni odpadkowej uzyskał I. Nowacki 173 proc. normy, a A. Myszkowski 164 proc.

W PZPB Nr 2 wśród przadeczek obsługujących cztery strony pierwsze miejsca zajęli: Br. Woźniak (143,5 proc.), Br. Olejniczak (142,7 proc.), A. Ciesielska (140,1 proc.) i H. Olczyk (138,4 proc.). St. Wlazło obsługująca 3 strony osiągnęła 141,3 proc., a J. Ciesielska 140,7 proc.

W tkalni odznaczali się na „szóstkach” I. Dratwicka i W. Brzezińska, a na „czwórkiach” I. Kucharska i M. Siwińska.

W PZPB Nr 3 w tkalni wysunęli się na czoło: W. Pajor (6 krosien — 135,4 proc.) i G. Zwolińska (4 krosien — 179 proc.), a w przędzalni (3 strony): J. Chorczyńska (175 proc.).

W PZPB Nr 4 uzyskały H. Rozpora i E. Walczak na „ósemkach” (automaty) po 150,2 proc. normy. W przędzalni (3 strony) najlepsze rezultaty miały: M. Matecka (143,2 proc.) i M. Błaszczyk (142,7 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (4 strony) wyróżnili się: St. Swiderak (159 proc.) i L. Ludwiczak (158 proc.), a w tkalni

(„czwórki”): M. Pryczek (171,7 proc.) i M. Chruścińska (170 proc.).

W PZPB Nr 6 w przędzalni pierwsze miejsca zajęli: H. Jagielska (158,5 proc.) i K. Pazik (141,2 proc.). W tkalni „szóstki” uzyskał St. Andrzejewski 156,5 proc., a W. Strzelczyk 155,2 proc. U. Barosik (4 krosna) uzyskała 159 proc. normy.

W PZPB Nr 7 wyróżnili się w przędzalni (780 wrzecion) Wl. Baryta (161,5 proc.) i K. Nowak (160,8 proc.), a w tkalni („czwórki”): M. Bilska (159,7 proc.) i St. Piotrowska (158,5 proc.).

W PZPB Nr 8 w tkalni (920 wrzecion) pierwsze miejsca zdobyli: A. Janiak (156 proc.) i J. Dębska (151 proc.), a w tkalni („czwórki”) M. Madaj (164 proc.) i M. Łuczynek (6 krosien) osiągnął 163 proc. normy.

W PZPB Nr 9 w tkalni („szóstki”) osiągnęto następujące wyniki: St. Kubik (169,7 proc.), Wl. Krzemien (165,2 proc.), J. Zakrzewski (157,3 proc.), a w przędzalni: A. Jerczak (149 proc.) i H. Pawłowska (137 proc.).

W PZPB Nr 14 wyróżnili się: M. Tomczyk i M. Szymkiewicz, a w PZPB Nr 16 M. Młczarek, A. Sawicka i St. Wachniak.

W PZPB w Pabianicach na czoło wysunęli się w przędzalni A. Kopycka i H. Miller, a w tkalni St. Pawlak, J. Gwiazda i T. Magnuski.

W PZPB w Czeszowie wśród przadeczek obsługujących trzy strony pierwsze miejsca zajęli: N. Kazik (148 proc.), M. Kokot (147,6 proc.), S. Łebek (141,6 proc.) i J. Kućma (145,1 proc.).

W PZPB w Zgierzu w przędzalni na czterech stronach wyróżnili się: A. Nowak (151,1 proc.) i G. Władkiewicz (140,4 proc.), a na trzech Br. Mikurenda (151,6 proc.) i E. Ulewicz (151,6 proc.).

Pod bokiem Trumana afera spekulacyjna

WASZYNGTON (PAP). Osobisty lekarz prezydenta Trumana — generał Wallace Graham został oskarżony o spekulację na giełdzie zbożowej. W grę wchodzi 50.000 buszli pszenicy.

Dnia 27 grudnia 1947 r., zmarł w 26-tym roku życia, nasz najukochańszy mąż, ojciec, syn i brat
Czesław Jedliński
S. † P.
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z Kaplicy ementarnej na Dolach nastąpi w środę, dnia 31 grudnia o godz. 13.30, o czym zawiadomiam krewnych, przyjaciół i znajomych pozostała w nieutulonym żalu
RODZINA.

Dnia 27 grudnia r. b. zmarł po krótkich cierpieniach w 26-tym roku życia
tow. CZESŁAW JEDLIŃSKI
funkcjonariusz Wojewódzkiego Komitetu PPS
Cześć Jego pamięci!
WOJEWODZKI KOMITET
POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Dnia 27 grudnia 1947 r., zmarł
TOW.
Czesław Jedliński
CZŁONEK DZIELNICY „ZIELONA” PPS.
W Zmarłym tracimy oddanego towarzysza walki o wspólną sprawę.
Cześć Jego Pamięci!
Do wzięcia udziału w pogrzebie, który odbędzie się dnia 31. 12. 1947, o godz. 13.30 z Kaplicy ementarnej na Dolach, wzywa wszyscy członkowie
KOMITET DZIELNICY „ZIELONA” PPS.

Na marginesie procesu KPOPP

Zwalczamy podziemie polityczne
gdyż nie uznajemy wolności dla wrogów demokracji

W OJSKOWY Sąd Rejonowy w Warszawie ogłoszono w sobotę wyrok w sprawie Lipińskiego, Marszewskiego i innych. Amatorów sensacyjnych procesów interesowały zapewne podczas długiego przewodu sądowego szczegóły sprawy. Jeśli śledzili oni uważnie przebieg rozprawy, to mogli się dowiedzieć, od jak dawna Marszewski był na usługach obcych wywiadów. Ile pieńędzy wziął Obarski za pracę w „podziemiu”, w jakich stosunkach pozostawała Marynowska z jednym z współoskarżonych itd. itd. Z konieczności, z obowiązku służbowego musiały się interesować tego rodzaju szczegóły władze bezpieczeństwa, które przyczyniły się do wykreślenia zbrodniczej działalności Kwiecińskiego, Sosnowskiej i innych. Poszczególne etapy „kariery” oskarżonych interesować się wreszcie musieli prokurator, sędziowie i obrońcy.

cji i kwestię współpracy z zagranicznymi szpiegami.

Pamiętamy okres przedwrześniowy

ZACHODNIO - EUROPEJSKIE demokracje, mające ugruntowane od dawna tradycje życia politycznego i społecznego, mogą sobie — być może — pozwolić na luksus legalnego działania wszelkiego rodzaju organizacji i stowarzyszeń, nawet zmierzających do obalenia istniejącego porządku społecznego. Napisaliśmy „być może”, gdyż nawet w kraju „klasycznej” (czytaj burżuazyjnej) demokracji — w Wielkiej Brytanii — mnożą się ostatnio głosy, domagające się np. zakazu działalności faszystowskiej i antysemickiej Mosleya. A w Stanach Zjednoczonych otwarcie jest teraz prowadzona kampania, nawołująca do delegalizacji szeregu organizacji postępowych, choć kierownicy tej kampanii nie przestają mówić o „nieograniczonej” wolności w USA.

Jeśli chodzi o nas, to mówimy

szczerze, że nie możemy uznać takiej wolności, która doprowadzić może do podważenia demokracji. Nie uznajemy wolności dla wrogów demokracji, ani dla zwolenników faszyzmu, którzy dążą do władzy po to, by natychmiast zlikwidować swobody demokratyczne.

W naszych polskich warunkach nie możemy sobie pozwolić na legalne istnienie jakichkolwiek organizacji faszystowskich, lub pół-faszystowskich (endeckich, sanacyjnych itp.), gdyż dobrze pamiętamy, jak do września 1939 roku, a nawet podczas okupacji, zachowali się obecni „obrońcy” wolności spod znaku Dmowskiego i Piłsudskiego. Dlatego zwalczamy „podziemie” polityczne, dlatego Lipiński wraz z współpracownikami musieli się znaleźć na ławie oskarżonych, dlatego wyrok Sądu Wojskowego musiał być tak surowy.

Szpieg jest zawsze szpiegiem

WIELE prostsza jest sprawa szpiegostwa. Jest to pojęcie ściśle określone przez wszystkie ko

deksy karne całego świata i nie wwołujące żadnych wątpliwości ani pod względem prawnym, ani pod względem etycznym. — Człowiek zdradzający tajemnice państwowe lub wojskowe przedstawicielowi obcego wywiadu, jest szpiegiem i nie przestaje nim być, jeśli nawet zastania się pobudkami natury rzekomo ideowej. Trudno zresztą mówić o pobudkach ideowych Marszewskich i Obarskich, którzy za swe usługi dostawali nienajgorsze wynagrodzenie i to w „dobrej” walucie.

Działalność szpiegowska oskarżonych w procesie KPOPP została udowodniona i to był drugi powód do wymierzenia im kary jak najsurowszej. Strojenie się w piórka patriotyczne nie uwolni od kary ludzi, którzy przekazują za granicę wiadomości o dyslokacji wojsk, o tajemnicach naszego handlu zagranicznego itd. itd.

Samoobrona społeczeństwa

WRESZCIE trzeci i ostatni wniosek z procesu KPOPP. Przewód sądowy wykazał, że oskarżeni byli zupełnie odosobnieni w społeczeństwie polskim, że nikogo nie reprezentowali i u nikogo nie mieli posłuchu. Jest to może najbardziej pozytywny wniosek z całej tej sensacyjnej sprawy.

Polski robotnik, polski inteligent, polski chłop i polski rzemieślnik nie chcą podziemnych organizacji i nie dają się nabrać na szumne hasła i nazwy. Człowiek pracy w Polsce żywi naturalną odrazę do szpiegostwa. Lipiński i Marszewscy są tylko chorobliwymi, okupacyjnymi naroślami na zdrowym organizmie polskiego społeczeństwa. Wymierzona im kara stanowi konieczną samoobronę tego społeczeństwa.

NASZ felieton

Kandydat na „wodza”

Wizyta Dullesa — we Francji i jego rozmowy z przedstawicielami francuskiego życia politycznego nie zaskoczyła nikogo. Cały świat zdaje sobie sprawę z tego, że potentaci z Wall Street konsekwentnie starają się realizować swoje ofensywne plany, zmierzające do podziału świata na obozy. Dla wszystkich trzeźwo i postępowo myślących ludzi było też od początku jasnym na kogo leżą, na kogo stawiają rzeźnicy różnych „konceptji Trumana” czy „planów Marshalla”. Mówią bowiem same za siebie warunki amerykańskiej „pomocy dla Europy”.

Dulles w Paryżu czasu nie tracił. Nie zapomniał też oczywiście o tym, by porozmawiać nie tylko z przedstawicielami rządu paryskiego, ale również — a nawet przede wszystkim — z gen. de Gaulle, będącym dziś już przystojowym symbolem francuskiej reakcji.

Okazuje się obecnie — jak o tym donoszą amerykańscy dziennikarze — że de Gaulle... nie chciał rozmawiać z Dullesem! Fakt ten nie wynika jednakże ze zmiany przekonań generala. Po prostu — jako warunek przeprowadzenia rozmów z wysłannikiem Waszyngtonu — postawił de Gaulle żądanie, uznania go „wodzem” Francji.

To zakrawające na farsę żądanie zostało spełnione. Widać de Gaulle chce — i ma ku temu podstawy — widzieć w p. Dullesie oficjalnego rzeźnika wielkiego mocarstwa mającego wspólne z nim cele. Nowy kandydat na „wodza” znalazł istotnie zrozumienie u swego kontrahenta. Rozmowa wobec tego się odbyła. Ambitny generał ze swej strony zrewanżował się p. Dullesowi, wyrażając życzenie, aby został on — sekretarzem stanu USA w okresie, gdy... de Gaulle obejmie władzę we Francji, co powinno nastąpić, wg niego, gdzieś w marcu.

Jakież to przesłanki kierowały tymi ludźmi, że — abstrahując od ich wielkiej fantazji — znaleźli ze sobą wspólny język? W każdym razie — ani nie interes narodu amerykańskiego, ani — tym mniej — interes narodu francuskiego. Bo oto p. de Gaulle pośpieszył zapewnić, że Francja pod jego rządami zgodzi się na podział Niemiec, na rozbudowę ich potencjału wojennego, aby... mogły dostarczyć broni na trzecią wojnę, oraz że taki nowy rząd francuski — pod jego wodzą — zerwie zupełnie z ZSRR i unieważni wszelkie traktaty zawarte z państwami Europy wschodniej. Wzajemnie za to — Dulles godził się na zwiększenie „pomocy” w ramach planu Marshalla. Po konferencji de Gaulle oświadczył zadowolony, że Dulles jest pierwszym Amerykaninem, który go... rozumie. To się nazywa dyplomatyczny język!

Tak więc kandydat na „wodza” Francji doszedł do porozumienia z „człowiekiem, który go rozumie”. Tylko jeden pech przesładuje generała — a mianowicie fakt, że rozumie to niewatpliwie klasa robotnicza Francji i cały świat, który w przeciwnieństwie do samozwańczych „wodzów” nie chce wojny.

WICZ

Hazard W. Brytanii
Miliard funtów szter. w ciągu roku na cele gry

Według obliczeń „Komisji Kościelnej dla spraw hazardu” naród angielski wydaje rocznie około miliarda funtów szterlingów na cele gry. W 1946 r. Anglię wydał 450 milionów funtów na wyścigach konnych, 430 milionów funtów na wyścigach psich i 70 milionów funtów w „totalizatorze foot-

bolowym”. Sfery kościelne w Anglii uważają, że żyłka hazardu Anglików winna być opanowana, nie tylko ze względów moralnych ale także z powodu absorbowania przez aparat gry wielkich zasobów siły roboczej. Totalizator footballowy zatrudnia w br. około 200 tysięcy ludzi. Rząd waha się przed interwencją w te, jak twierdzi prywatne sprawy obywateli. „Nie jest sprawą rządu jak pracujący wydaje swoje własne pieniądze w czasie wolnym od pracy. Na jak „pewnej podstawie” pracują, różne „firmy totalizatorskie” wskazuje fakt, że szanse prawdziwego przepowiedzenia wy-

ników 20 meczów piłki nożnej równają się 1:3.468.784.401.

Na jesieni wprowadzono 10-cio procentowy podatek od totalizatora w wyścigach psich i w zawodach footballowych. Podatek ten przyniesie jednak jedynie 15 milionów funtów szterlingów rocznie, ponieważ wszyscy bookmakerzy będą nieuchwytni.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim tym, którzy oddali ostatnie posługi w dniu pogrzebu
S. P.
Stanisława MADEJSKIEGO
a przede wszystkim pracownikom Elektryczni oraz orkiestrze Elektryczni Łódzkiej, Kołogoni, składają najserdeczniejsze „Bóg Zapłać”
ZONA.

Zaspy śnieżne w województwie szczecińskim

Z całego terenu wschodniego i środkowego obszaru województwa Szczecińskiego nadchodzą wiadomości o obfitych opadach śnieżnych. W niektórych miejscach zaspy śnieżne są już tak duże, że trzeba je usuwać przy pomocy specjalnego pogotowia przeciwnieżnego.

gotowały partie pługów odsnieżnych, które będą czynne na najwięcej zagrożonych odcinkach. Zaspy śnieżne mogą wpłynąć niepomyślnie na obroty naszych portów. Dotyczy to szczególnie portu w Uście, w rejonie którego zanotowano już duże opady śnieżne. Port w Szczecinie dotychczas na brak węgla nie cierpi i przeładunek przeprowadzony jest nie tylko normalnie, ale nawet w zwiększonym tempie.

Koleje chodzą dotychczas normalnie, jednakże wzrost opadów śnieżnych spowodować może pewne trudności komunikacyjne. Koleje przy-

Cukier z topoli i meble z torfu

W Niemczech przeprowadzane są próby uzyskania cukru z drewna topolowego. Do doświadczeń używa się szybko rosnącej topoli kanadyjskiej, w której zawartość cukru ma być większa niż w buraku cukrowym.

W brytyjskiej strefie, urządzono wystawę mebli, elementów budowlanych i zabawek sporządzonych z płyt torfowych, impregnowanych cementem, asfaltem i azbestem. Nowy materiał odznacza się trwałością i daje się obrabiać.

KONCESJONOWANE BIURO POWIERNICZO-BUCHALTERYJNE
Stanisław Spychała i S'ka
Łódź, Piotrkowska 251, tel. 126.05
Prowadzenie księgowości, bilans, organizacja prac biurowych, na dzór nad księgowością, porady buchalterskie. (Pr. 2451)

Zimowa akcja wczasów OM TUR
2 stycznia upływa termin zgłoszeń na III turnus

Zainteresowanie wczasami OM TUR ze strony członków było w pierwszych dwu turnusach bardzo duże. Z całej Polski wpłynęło do Komitetu Centralnego przeszło 2.500 zgłoszeń tak, że mimo dodatkowego przejścia domu wypoczynkowego C. K. W. P. S. w Kapaczu Komitet Centralny nie był w stanie uwzględnić wszystkich życzeń, kierując ogółem do swoich ośrodków na wymieniony okres jedynie 1.800 członków, rekrutujących się przeważnie z młodzieży szkolnej.

Wczasy OM TUR zdobyły popularność już podczas letniej akcji, z której korzystało z ośrodków przeszło 6.000 członków w 8 turnusach dwutygodniowych. W czasie tej akcji zbratała się młodzież OM TUR-owa z młodzieżą innych organizacji. Wczasy OM TUR są formą życia zbiorowego ludzi, którzy czynem

kształtują swoje charaktery. Podkreślić należy, że OM TUR-owcy na wczasach letnich masowo udzielali pomocy rolnikom podczas akcji żniwnej.

Program zajęć dnia na obecnych wczasach zimowych ułożono w ten sposób, że 4-5 godzin dziennie przewidziano na zajęcia praktyczne w terenie, zaś 3-5 godzin na pracę kulturalno-oświatową w ośrodku. Domy wypoczynkowe wyposażono w sprzęt narciarski i przewiduje się urządzenie wycieczek, imprez, kursów narciarskich, wieczorków dyskusyjnych i t. p.

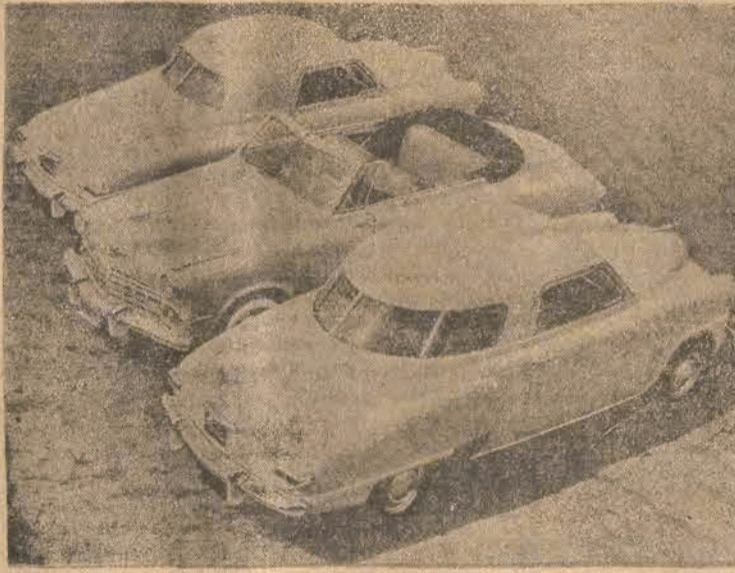
Komitet Centralny OM TUR kierując całą akcją centralnie zamierza po zakończeniu tej akcji utrzymać w dalszym ciągu kontakt z wczasowiczami. Orientując się na podstawie wczasowych arkuszy kwalifikacyjnych, prowadzonych przez kierowni-

ków ośrodków, Komitet Centralny wybierze najwartościowsze jednostki celem dokończania ich na bieżąco organizowanych kursach oświatowych i sportowych.

Zgłoszenia na III turnus wczasów OM TUR należy składać do Komitetu Centralnego w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 stycznia 1948 r. Deklaracje zgłoszeniowe można otrzymać we wszystkich Komitetach Powiatowych OM TUR.

Członkowie zorganizowani w Zw. Zaw. — mogą korzystać z bezpłatnych biletów kolejowych na wczasy. Bilety wydaje w terenie Okr. Komisja Zw. Zaw. do której wyjeżdżający na wczasy winni się zgłosić. Przy zgłoszeniu w OKZZ należy przedłożyć zaświadczenie pracodawcy, stwierdzające, że zainteresowany korzysta z urlopu wypoczynkowego.

MODEL 1948



Trzy wspaniałe limuzyny marki Studebaker

SPORT

Na marginesie meczu Polska - Węgry

FAKTY i OPINIE

Remisowy wynik spotkania naszych pięściarzy z Węgrami stał się okazją do wielu krytycznych głosów pod adresem PZB. Oceniono rezultat niedzielny jako porażkę, której sprawcą jest PZB w ogóle, a kapitan sportowy w szczególności. Nie jest naszą rzeczą bronić władz polskiego pięściarstwa, do niektórych posunięć kapitana sportowego sami ustosunkowywaliśmy się krytycznie, ale wydajemy nam się, że każda krytyka winna być ugruntowana faktami, poparta informacjami zgodnymi ze stanem faktycznym.

SKAD TE WIADOMOŚCI?

A część prasy łódzkiej, operując się w swych sprawozdaniach na bliżej nie podanych źródłach, chcąc dokuczyć PZB czy p. Derdzie wyraża krzywdę... zawodnikom polskim. O Gumowskim, który bił się nadespóźnienie dobrze, ulegając minimalnie półfinaliście mistrzostw Europy — Bednariowi powiedziano np. że „został nie dobrze wystawiony”. Tak nie można. Młody pięściarz pomorski wykazał wielką ambicję, znaczny talent, udowodnił, że właśnie on, w pierwszym rzędzie on winien być forsowany do poważnych spotkań, do reprezentacji Polski.

I PO CO TO!

„Przykreść sprawił Chychła, ulegając Martonowi”, pisze to samo pismo. I znów nie słusznie, nie zgodnie ze stanem faktycznym. To nie Chychła, a sędziowie punktowi „spra-

WZIAL OFICJALNY ŁOZPN KOMUNIKAT WG I D NE 88

(Dalszy ciąg)

14.6.47 — PKS Pab.—TUR Zd. W. — 6:0 i 2 pkty dla PKS; 15.6.47 — KS 6 Zd. W.—TUR Sieradz — 8:4 i 2 pkty dla KS 6; 22.6.47 — ZSK Karsznice—MKS — 9:5 i 2 pkty dla MKS; Zryw Pab.—KS 6 Zd. W. — 1:2 i 2 pkty dla KS 6; TUR Sieradz—PKS — 3:1 i 2 pkty dla TUR-u; 23.6.47 — MKS—PKS Pab. — 1:3 i 3 pkty dla TUR-u; ZSK Karsznice—KS 6 Zd. W. — 1:3 i 2 pkty dla KS 6; 6.7.47 — KS 6 Zd. W.—TUR Zd. W. — 5:0 i 2 pkty dla KS 6; TUR Sieradz—MKS — 0:0 i po 1 p-cte dla każ. z druż.; Zryw Pab.—PKS Pab. — 0:2 i 2 pkty dla PKS; 13.7.47 — ZSK Karsznice—TUR Zd. W. — 0:5 i 2 pkty dla TUR-u; Zryw Pab.—TUR Sieradz — 4:1 i 2 pkty dla Zryw-u; KS 6 Zd. W.—MKS — 4:0 i 2 pkty dla KS; 26.7.47 — Zryw Pab.—ZSK Karsznice (vo) — 3:0 i 2 pkty dla Zryw-u (Niest. sie druż. ZZK); 27.7.47 — TUR Zd. W.—Zryw Pab. (vo) — 3:0 i 2 pkty dla TUR-u (niestaw. sie drużyny Zryw-u).

TABELA

Nazwa klubu: KS 6 Zd. W., gier 12 punktów 119:5, bramek 39:12, wygr. 9, remis 3, przegr. 1;

Klub. PKS Pab., gier 12, pkt. 17:7, br. 31:12, wygr. 6, remis 1, przegr. 3;

Klub Zryw Pab., gier 12, pkt. 16:3, br. 22:16, wygr. 7, remis 2, przegr. 3;

Klub TUR Zd. Wola, gier 12, pkt. 13:11, br. 30:28, wygr. 6, remis 1, przegr. 5;

Klub TUR Zd. Wola, m23Rp6:J11:D ame

Klub Milic. KS 2., gier 12, pkt. 9:15, br. 31:22, wygr. 3, remis 5, przegr. 6;

Klub TUR Sieradz, gier 12, pkt. 7:17, br. 15:32, wygr. 3, remis 1, przegr. 8;

Klub ZSK Karsznice, gier 12, pkt. 3:21, br. 6:44, wygr. 1, remis 1, przegr. 10.

Mistrzem grupy IV została drużyna KS 6 Zd. Wola — do kl. C spadają drużyny RKS TUR Sieradz i ZSK Karsznice.

Frederic Boutet

Człowiek, który poślubił własną żonę

Józef Langlois szedł przez pustą ulicę Bosquet, pogrążoną w miękkiej mgie listopadowej nocy. Nie śpieszył się, był szczęśliwy, że może chodzić, oddychać po tym obiedzie zbyt sytmym, zbyt długim, w restauracji dusznej, mocno oświetlonej i bardzo rozbawionej; a przede wszystkim szczęśliwy, że umysł jego odpoczywa po tyłu godzinach rozmowy, podczas której musiał wyklądać swoje teorie o sztuce i dekoracji, opowiadać w taki sposób o swoich projektach, aby zainteresować grubego Maksymiliana Duthil, człowieka ciężkiego i sprytnego, serdecznego i ostrożnego, zarozumiałego i rozumnego, w rękach którego leżała jego przyszłość oraz długo wyczekiwany triumf.

Po przejściu około Szkoły Wojaskowej, skręcił w długą ulicę. Wybiła pierwsza, gdy znalazł się przed swoim domem. Idąc do oficy, w której mieszkał, musiał przejść ko-

wili przykreść odbierając Polakowi wyraźne i zasłużone zwycięstwo. Dla czego winić Chychła?

„Walka Chychły stała na niskim poziomie sportowym i przypominała raczej zapasy niż boks” — czytamy w sprawozdaniu z meczu. Skąd ta informacja? Jak walka prowadzona na dystans może przypominać zapasy, pozostaje tajemnicą wnikliwego sprawozdawcy.

W żaden sposób nie mogę zrozumieć poco to wszystko się pisze. Przecież ani to nie jest obiektywne, ani... celowe. Wszystkie „miejsistości” i tak wyjdą na jaw i wtedy wstyd.

KOMISARZ!

W innym piśmie zamiast sprawozdania znaleźliśmy po prostu atak na PZB i kapitana sportowego zakończony żądaniem mianowania komisarza. Czy ów „komisarz” PZB wskazał by lepszemu pięściarzowi wagi piórkowej niż Antkiewicz np. albo zechciałby wziąć odpowiedzialność za werdykt sędziów punktowych, to już jest inna sprawa.

Piszemy to wszystko z żalem, że tak często, niestety, dochodzi u nas do niepotrzebnego jątrzenia opinii sportowej. Nie sądzimy aby taki był właśnie cel owych publikacji.

TYLKO KOLCZYŃSKI.

W gruncie rzeczy przecież w Poznaniu nie było tak źle, jakoby to chciało zasugerować. Jeżeli już należy analizować decyzję kapitana sportowego odnośnie składu na Węgrów, to dyskusji podlegać może jedynie Kolczyński. Właśnie on — największy pięściarz, jakiego wydał polski boks, ongiś postrach rekinów — do niedawna niepokonany w kraju. W Kolczyńskim olbrzymia większość opinii i działaczy pokładała do ostatka wielkie nadzieje. Nikt nie mógł (i dziś trudno to przyjąć) uwierzyć, że Kolka tak szybko i tak dokładnie zagubi cały swój wspaniały talent, instynkt i umiejętności boksera olbrzymiej klasy. Kiedy więc po porażce z Pisarskim „Kolka” rozniósł Sobczaka, wrócić chętnie do powierzenia mu obrony barw reprezentacji. Zawódł. Któż się tego spodziewał! Upřednie wspaniałe sukcesy Kolczyńskiego, jego niezaprzeczona wartość w ringu zobowiązywały automatacznie do zaufania.

GYBY TAK REWANŻ..

Powiedzmy sobie szczerze — jest wielu takich, którzy nadal wierzą, iż Kolczyński zmieni tryb życia, weźmie się energicznie do pracy i wróci na ring. I znów będzie niepokonany, najlepszy, niezawodny. Gdyby Komitet Olimpijski zechciał opodatkować wszystkich tych zwolenników Kolczyńskiego, choćby drobna suma 20 zł., mogłaby się zebrać łatwo kwota potrzebna na wyjazd ósemki polskiej na Olimpiadę. Bo to jest jednak Kolczyński.

Panowie nie wierzą? Proszę zorganizować za tydzień rewanż Kolczyński Papp. Na tę jedną, jedyną walkę przyjadą tysiące zwolenników boksu z całej Polski.

WIERNIA ILUSTRACJA.

Można by oczywiście mieć pretensje do PZB za wszystko. Że przegrał (niesłusznie zresztą naszym zdaniem) Antkiewicz, że wystawiono Kolczyńskiego, że bił się Gumowski i t.d. i t.d. Powiedzmy sobie szczerze: ta ósemka, która biła się w niedzielę jest wierną ilustracją możliwości poziomu polskiego boksu.

Jeżeli spojrzeć na ten mecz bez okularów przedwojennej wielkości (najwyższy czas zacząć to czynić), przyjąć, że bokserzy, dobrzy bokserzy nie rodzą się na kamieniu, trzeba co najmniej 3 lat na wychowanie wartościowej kadry, to trudno nie zgodzić się z opinią, że w gruncie rzeczy nie było tak źle; ba! znacznie lepiej niż na to wskazuje suchy wynik.

OTO FAKTY.

Z czterech wygranych przez nas walk, trzy zakończyły się wysoką przewagą punktową Polaków. Jedynie Bazarnik odniósł mało przekonującą, nawet problematyczną zwycięstwo.

Na cztery przegrane walki, tylko Kolczyński przegrał katastrofalnie wysoko. Gumowski poniósł porażkę minimalną. Antkiewicz co najmniej zremisował. Chychła bezsprzecznie odniósł zwycięstwo. Tak było i tego nikt z pośród 12,000 widzów nie może kwestionować!

Piszemy to nie dla wybielenia naszego ósemki, ponieważ nie sądzimy, aby remis z Węgrami był niemiłą pozycją naszego powojennego bilansu. Po prostu chodził nam o najbardziej wiarygodne, zgodne ze stanem faktycznym — tak jest! to, wymaga ciętego powtarzania — jasne światło faktów.

A NASZA OSEMKA?

Tylko w trzech naciętszych wagach — to weterani. Reszta to albo młodzi albo nowi zawodnicy. Z nich — Gumowski poczynił niewątpliwe postępy. Poprawił się wyraźnie również Rademacher. Antkiewicz miał wyjątkowo słaby dzień, ale znamy zarówno jego wartość jak i możliwości. Chychła nie będzie nigdy następcą Kolczyńskiego czy Pisarskiego, ale i on stał się poprawia. Bazarnik utrzymał się na poziomie. Czy to można pokwitować jednym słowem — „niepowodzenie?”

REZULTATY WIZYTY węgierskiej i spotkania poznańskiego nie są wprowadzić tak pomyślnie, jak byśmy chcieli to widzieć, w żadnym jednak razie nie uprawniają do pesymizmu, a tym mniej do niezasadnych opinii i niezadowolonych ataków. Jeżeli potępa się wszystko i zawsze w czambuł, traci się świadomość co naprawdę jest dobre, a co złe.

WK.

Pisarski spotka sie z Pappem w meczu Węgry - ŁKS

Brak miejsca nie pozwolił nam wczoraj na podanie ważnej wiadomości. Bawiący w Poznaniu kierownik sekcji bokserskiej ŁKS p. M. Sikorski zakontraktował z reprezentacją węgierską trzeci jej, dodatkowy mecz w Łodzi. Przeciwnikiem Madziarów będzie ósemka ŁKS-u.

Węgry wystąpią w składzie identycznym niemal jak w Warszawie z tym, że w wadze piórkowej wystąpi Dobo, Ferkes przejdzie do wagi lekkiej, gdzie walczyć będzie zamiast Vaydy. w półciężkiej wystawiony został Lanyi, a Holomay z półciężkiej zaawansował do ciężkiej.

Łodzianie wystąpią w swym normalnym składzie a więc: Kamiński, Stasiak, Marcinkowski, Bonikowski, Olejnik, Pisarski, Zyliś i Niewadził. Oczywiście największe zainteresowanie wzbudzają dwie walki: Olejnik — Marton i Pisarski — Papp. Szczególnie ten ostatni pojedynek zapowiada się niemal sensacyjnie. Już w sprawozdaniu z Poznania podaliśmy, że Pisarski ma wielkie szanse na zwycięstwo nad niebezpiecz-

ny nokauciarzem węgierskim. Opinię tę podtrzymujemy z tym większym przekonaniem, że łodzianie potraktuje na pewno tę walkę jako odpowiedź pod adresem tych czynników, które systematycznie, przy każdych okazjach go pomijają. W czwartek ujrzymy więc walkę dwu ostatnich pogromców Kolczyńskiego.

Olejnik po remisie z Chychłą, będzie miał nową okazję do wykazania postępów swej formy. Marton nie jest łatwym przeciwnikiem, ale przy odpowiedniej taktyce, a nade wszystko szybkością — Olejnik ma wszystkie dane odnieść zwycięstwo.

Całość meczu jest o tyle sensacyjna, że ósemka jednego tylko klubu zmierzy się z drużyną, która zremisowała z reprezentacją Polski.

Łodzianie wygrali w „totka” po 19.095 złotych

Okręg przedświąteczny miał również pewien ujemny wpływ i na grę w „totka”.

Zainteresowanie konkursem w tym czasie trochę zmalało, chociaż wpływ brutto z kuponu Nr. 8 wyniósł 329,900 złotych.

Po odliczeniu procentu na Polski Komitet Olimpijski — suma przeznaczona na nagrody wyniosła 133,664 złote.

Z meldunków kolektur z całej Polski okazało się, że kupon Nr. 8 był trudny do odgadnięcia, mimo, że mecz Warszawa — Śląsk został odwołany i pozostało do odczytowania tylko 11 wyników, by zdobyć — oczywiście — pierwszą nagrodę.

Najwięcej osób zawiadło się w swych typowaniach na wyniku meczu Batory — Tezca, który — jak wiadomo — zakończył się niespodziewanym zwycięstwem łodzian.

Wiele kłopotów i niespodzianek sprawia również liga angielska.

Po sprawdzeniu kuponów okazało się, że tylko 7 uczestników wytypowało trafnie 10 wyników.

Wobec tego Polski Komitet Olimpijski postanowił dwie nagrody połączyć razem i sumę zł. 133,644 podzielić pomiędzy tych uczestników, którzy zagadli trafnie 10 wyników. Tym razem todzianie grali z największym wyczuciem, gdyż na sied-

mciu szczęśliwców — aż cztery osoby z Łodzi otrzymają po 19 tysięcy 95 złotych. Taką samą sumę otrzyma jedna osoba z Krakowa i dwie z Warszawy.

W Łodzi otrzymają nagrody: Pałczyński Kazimierz zamiesz. w Łodzi przy ul. Bednarskiej 26 (nr. rej. L1-8-250).

Gola Czesław zamiesz. w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 56 (nr. rej. L1-8-426).

Ruszcyc Ella zamiesz. w Łodzi przy ul. Zamenhofoa 34 (nr. rej. L1-8-172).

Pankowski Czesław zamiesz. w Łodzi, Plac Wolności 3 (nr. rej. L3-8-160).

Według nieoficjalnych doniesień, niektóre dzienniki podały, że jedynie cztery osoby w Polsce zostały nagrodzone i otrzymały po 33 tysiące 416 złotych. Wiadomość ta, jak poinformował nas wczoraj telefonicznie Polski Komitet Olimpijski, nie odpowiada rzeczywistości.

Ponadto Polski Komitet Olimpijski podaje do wiadomości, że pieniądze dla zwycięzców zostaną przesłane przez P.K.O.

Australia nie weźmie udziału w rozgrywkach o puchar Davisa

MELBOURNE. — Udział reprezentacji tenisowej Australii, jednej z najsilniejszych w świecie, w przyszłorocznych rozgrywkach o puchar Davisa jest wątpliwy.

Australijski związek tenisowy obawia się bowiem, że ze względu na ograniczenia dolarowe, będzie miał trudności w uzyskaniu dostatecznej ilości dolarów na koszty związane z rozgrywkami.

Ostateczna decyzja w sprawie udziału Australii w grach o puchar Davisa ma zapadnąć w styczniu.

„Vienna” w płomieniach

BRUKSELA. Podczas pożaru Grand Hotelu w Charleroi, w którym mieszkała grająca w tym mieście drużyna piłkarska „Vienna” Wiedeń — wszystkim piłkarzom tego zespołu udało się cudem uniknąć śmierci w płomieniach.

Szczęśliwym zbiegiem okoliczności trener Vienny — Arpad Toth nie mógł zasnąć, on pierwszy spostrzegł pożar i zaalarmował swych zawodników, którzy uciekli już w momencie, gdy palły się schody.

1

odkrył wyłącznik: teraz postać kobieca była jasno oświetlona... — Długi fartuch w niebieską i białą kratkę zasłaniał jej wysmukłą kibię; śliczna i delikatna główka tworzyła ciekawy kontrast z tym ubraniem gospodarskim. Włosy opadały, jak frendzle, wzdłuż policzków delikatnych i pełnych, piękne duże oczy niebieskie z zielonkawym odcieniem — trochę krótkowzroczne, długie zafrzywane rzęsy, usztywnione, umalowane i oddzielone przez jakiś kosmetyk, dawały pewną zachwałność spojrzeniu.

— Ach, nie zdjąłem fartucha! — zawołała zmieszana.

Zrzuciła fartuch i ukazała się we wspaniałej pyjampie z białego jedwabiu, haftowanego w złote i niebieskie kwiaty, która podkreślała wysmukłość jej figury z ledwo widocznymi biodrami i płaskim biustem.

— A więc co ci powiedział pan Duthil? Zadowolony jesteś? — pytała się tonem niepewnym i ciekawym.

Józef Langlois pocałował ją serdecznie i czule, po czym zdjął palto i kapelusz. Średniego wzrostu, szeroki w ramionach, doskonałe ubrany, twarz pełna i gładka, włosy

to stróżówki, krzyknął głośno swoje nazwisko. Otworzył drzwi z przedpokoju, wszedł do mieszkania. Różowa, przyćmiona lampa, rzuciła światło na barwne urządzenie, płamy matowego złota, błyszczącego niku... W powietrzu unosił się delikatny zapach chypre'u.

— To ty, Ziuku? Dobry wieczór, która godzina? — odezwał się młody zaspany głos.

Na kanapie, która stała w cieniu, poruszyła się młoda kobieta, usiadła. Chciała przetrzeć oczy, ale się powstrzymała.

— Dobry wieczór, Zuziu... Spałaś?

— Tak... Zdaje mi się... Widzisz, Ziuku, wszystko skończyłam, więc się położyłam.

— Może, biedne dziecko, za bardzo się męczysz... ciągle ci to mówię... — Ależ nie, to nic nie jest. Pocałuj mnie... Wstała i podeszła do niego. On

kasztanowate, kręjące się dookoła szerokiego czoła, oczy przenikliwe i poważne; wyglądał na trzydziści pięć lat, robił wrażenie człowieka wartościowego, rozsądnego, energicznego i inteligentnego.

— Widzisz, kochanie, pan Duthil bardzo się interesuje moimi pracami... Rozmawialiśmy długo, podczas i po obiedzie... Obiad znakomity... Po raz pierwszy byłem z nim sam i mogłem mu dokładnie objaśnić, czym jestem i jaki rodzaj sztuki stosowanej stworzyłem. Pomimo bogactwa i zarozumiałości posiada dobry smak... Ale, kochanie, jestem trochę zmęczony... Może się położymy? Potem ci powiem.

— Zaczekajmy chwilę, dobrze? Rosół jeszcze się nie ugotował — zaprotestowała młoda kobieta głosem zupełnie naturalnym.

Nie zdziwiło to Józefa Langloisa. Zapalił papierosa i usiadł wygodnie w fotelu.

Z kuchni dochodził lekki zapach rosołu, który dziwnie się łączył z zapachem chypre'u i dymem papierosów.

— Za kwadrans będzie gotów — powiedziała wracając. — Więc, Ziuku, masz nadzieję, że pan Duthil? Mój Boże, jaka ja będę szczęśliwa.

— Nie prorokujmy, moja mała ka Zytka... — Ziuku, nazywaj mnie Zuzią, gdy jesteśmy sami... Gdy nazywasz mnie Zytą, jeszcze dzisiaj mam wrażenie, że nie do mnie się odzywasz... również jak nie mogę się poznać w lustrze... — Dziecko z ciebie... Sprawa się tak przedstawia: pan Duthil chce, abym zrobił projekty kilku mebli, nad których wykonaniem sam czuwać będę. To jest na początek. — Chce się przekonać, jakie są moje zdolności. Mam wrażenie, że nawet do przedsiębiorstwa, które go interesowało, włożył by jakiś większy kapitał... Jeżeli będzie zadowolony z mojej pracy, gdy przekona się, że może mieć do mnie zaufanie, napewno mnie poprze... — Mój Ziuku, jakby to było dobrane... — Tak, ale nie trzeba go ani przynaglać, ani narzucać, ani wzbudzać nieufności, ani też dać poznać, że szuka się jego poparcia. — Nie jest skąpy, ale kilkakrotnie dał się wciągnąć i to go zraziło. Zarządza radzi się siostry, która ma wielki wpływ... — Ma siostrę? (C. d. n.)

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 144-18

DZISIEJSZY APIEK

Dzisiejszej nocy dyżuruje apteki: Bartoszewskiego (Piórkowska 85), Czynskiego (Łokietka 88), Danczyńskiego (Zgierska 63), Nowińskiej-Koprowskiej (Plac Wolności 2), Staniławowa (Pociskowa 11), Simeckiej (Ragowska 61).

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godz. 19-tej najciekawszy utwór współczesnej literatury francuskiej, poświęcony zagadnieniom okupacji i podziemnego ruchu oporu - „Noc Gniewu” Armanda Salacrou - fascynujący dramat grany z wielkim powodzeniem na wszystkich scenach Europy i St. Zjednoczonych. Widowisko opracował jeden z najwybitniejszych reżyserów młodszej generacji, Józef Wysocki. Doskonale zgrana obsada tworzą: B. Ludwiżanka, Z. Zyczkowska, K. Wilamowski, W. Hancza, A. Łapicki, A. Possart, Z. Salaburski, Z. Szymański. Dekoracje projektował Otto Axer.

TEATR POWSZECHNY

Codziennie o godz. 19 min. 15 piersi komedii naszego „Damy i Huzary” nieśmiertelnego Al. Fredry. W pełnym humoru i komizmu widowisku udział biorą: B. Bronowska, H. Puchnińska, H. Taborska, M. Seroczyńska, S. Domańska, M. Kozłowska, K. Salaburska, F. Żukowska, K. Pigowski, J. Piłarski, J. Warmiński, J. Kłosiński i L. Ordon. Dekoracje i kostiumy J. Rybkowskiego.

TEATR KAMERALNY

DOMU ZOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 24 Dziś o godz. 19.30 współczesna sztuka J. B. Priestleya „Inspektor przyjeżdża”. Udział biorą: Stanisław Bugalski, Stanisław Daczyński, Barbara Drapińska, Irena Horecka, Adam Mikotałowski, Ewa Szumańska i Ludwik Tatarski. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. Telefon 129-02.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43 tel. 140-09

Codziennie o godz. 19.30. W niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30. Rewia humoru, satyry politycznej, piosenki i tańca pt. „WIELKI MECZ”. Udział biorą: H. Grossówna, A. Dymcza, H. Brzezińska, J. Pichelski, J. Darski, M. Dąbrowski, B. Halimska, Z. Łuczak, St. Piasecka, H. Szwajer, duet Sutt. Przy fortepiannie: Z. Wiehler i W. Synder. Kasa czynna w godz. 10 - 13 i od 15. Tel. 140-09.

NOWY PROGRAM ARTYSTYCZNY w „Klubie Pracowniczym”

Występuje codziennie w Klubie Pracowniczym przy ul. Narutowicza 20 (dawny Tahrin) nowy zespół artystyczny w bogatym programie pieśń, humoru i tańca Dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu pod batutą Bolesława Krochmalnego. Początek o godz. 21. Zespół artystyczny wykonuje 2 różne programy (godz. 22 i godz. 24). Dochód przeznaczony na stołówkę Zw. Zaw. Muzyków.

Kina

- ADRIA - ul. Marszałka Śniłina 1: „Ludzie bez skrzydeł” - godz. 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
BALTYR - ul. Narutowicza 20: „Jasne Łany” - 13.30, 16, 18.30, 21 w niedzielę II.
BAJKA - ul. Franciszkańska 31: „Carrie Klamie” - pocz. seansów 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
GDYŃA - ul. Daszyńskiego 2: „Ludzie bez skrzydeł” - pocz. seansów: 17, 19, 21, w niedz. i święta 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. i święta 14.30.
MŹA - Ruda Pabianicka: „Czarodziejski Kwiat” - 17.30, 20, niedz. 15.30.
OSWIATOWE - ul. Piotrkowska 243: „Samotny Zagłęb” i dodatki oświatowe.
POLONIA - ul. Piotrkowska 87: „Jasne Łany” - 13.30, 16, 18.30, 21, w niedzielę II.
PRZEMIAŃSTWA - ul. Żeromskiego 14-75: „Myszy i ludzie” - pocz. seansów 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
ROBOTNIK - ul. Kilińskiego 178: „Znak Zorro” - pocz. seansów 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
ROMA - ul. Rzgowska 84: „Błyskawica” - pocz. 17, 19, 21, w niedz. i św. 15.
BEKORD - ul. Rzgowska 2: „Konwój” - 16, 18.30, 21, w niedz. i święta 13.30.
STYLOWY - ul. Kilińskiego 123: „Piekna Przygoda” - 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
SWIT - Bałucki Rynek 3: „Zenobia” - 17, 19, 21, niedz. 15.
PATRY - ul. Stenkiwiczów 40: „On czy Ona” - pocz. 17, 19, 21, w niedz. i św. 15.
WISLA - ul. Daszyńskiego 1: „Trzech Panów Ludwików” - 17, 19, 21, niedz. 15.
WŁAŚCIWY - ul. Górnicza 18: „Tajemniczy Nieznajomy” - 13, 15.30, 18, 20.30, w niedzielę 15.
WOLNY - ul. Narutowicza 15: „Triumf Doktora O'Connora” - początek godz. 17, 19, 21, w niedz. i święta 15.
ACHETA - ul. Zgierska 23: „Moją Siostro Ellen” - pocz. 17, 19.
EUZA - ul. Piotrkowska 108: „Piekna Przygoda” - 17, 19, 21, niedz. 15.00.

Dziedzictwo przedwojenne i okupacyjne

Trzy krzyżyki zamiast podpisu

Władze i społeczeństwo podejmują walkę z analfabetyzmem

Powołana została do życia, z inicjatywy Ministerstwa Oświaty, Rada Społeczna dla zwalczania analfabetyzmu. Będzie to instytucja nadrzędna, która koordynować będzie w całym kraju akcję — zmierzającą do wyłączenia ciemnoty i zwalczania analfabetyzmu. Mamy jeszcze wszędzie tysiące ludzi, którzy nie umieją czytać i pisać. Tysiące robotników i robotników składa jeszcze, niestety, pod listami plac, zamiast swych podpisów, prymitywne, nie zawsze równe, trzy krzyżyki... Zjawisko to występuje zarówno w miastach, jak i na wsi. Dlatego też do wielkiej kampanii, która ma zlikwidować analfabetyzm, zgłosiły akces Centralna Komisja Związków Zawodowych, Związek Samopomocy Chłopskiej, TUR, OM TUR, Wici, ZWM, Związek Harcerstwa Polskiego, i Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

Przed działaczami, którzy podjęli walkę z analfabetyzmem — stoją wielkie zadania. Powoływane są teraz wojewódzkie komitety społeczne, komitety miejskie i prowadzona już jest odpowiednia akcja kształcenia pracowników oświatowych, którzy poświęcą się walce z analfabetyzmem.

REJESTRACJA, KURSY I SZKOŁY

Na terenie Łodzi akcja ta zatoczyła już szerokie kręgi. Przy bez

Pijk pod tramwajem

(d) Władysław Reginald wyskakując z tramwaju linii Nr 9 dostał się pod koła wagonu, który obciął mu nogę powyżej kostki. Wypadek miał miejsce przy zbiegu ul. 11 Listopada i Jerzego, Reginalda, który jak się okazało, był w stanie nietrzeźwym. Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala. Jest to jeszcze jedno ostrzeżenie dla tych, którzy nie stosując się do zarządzeń milicji narażają swe życie przez wskakiwanie i wyskakowanie z tramwaju.

Zamiast życzeń

„Zamiast przesyłania życzeń świątecznych i noworocznych Prezydium M. R. N. postanowiło przekazać: 5.000 zł na R. T. P. D., oraz 5.000 zł na akcję zwalczania gruźlicy.”

Zamiast życzeń Świątecznych i noworocznych, oraz podziękowań za otrzymane życzenia, Okręg Związku Rewizyjnego Spółdzielni R. P. w Łodzi składa na RTPD kwotę złotych 10.000.

RADIO

WTOREK, 30 GRUDNIA
12.05 Wiadom. połudn., 12.08 Przegł. prasy stoł., 12.15 Muzyka, 12.20 „Z mikrofonem po kraju”, 12.30 Muzyka obładowa. Wyk.: — I. Malkiewicz i K. Pawłowski—piosenki, Kwintet Jazzowy Kleckiego i Frachowicza, F. Leszczyńska — fortep., 13.15 Przerwa, 15.00 Fantazje i uwertury (płyty), 15.25 Wiadom. lokalne, 15.40 Rozmaitości, 16.00 Dziennik, 16.35 Aud. słowno-muzyczna z cyklu: „Geografia muzyczna”, 16.00 RUL, 16.10 Koncert życzeń, 16.35 Komunikaty sportowe, 16.40 Giuseppe Anselmi i zapamiętany tenor włoski, 16.50 W ramach audycji „Z zagadnień świata pracy” — Rozmowa z posłem A. Burskim pt. „Idzie Nowy Rok”, 19.10 „Z zagadnień wiejskich”, 19.30 Pieśń St. Moniuszki w wyk. C. Izgrzymowiny, przy fortep. M. Iwańczykówna, 19.50 Muzyka, 20.00 Dziennik, 20.50 „Gawędy rybackie”, 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. Ork. Symf. P. R. p/d W. Rowickiego, 22.00 Aud. rozrywkowa, 22.45 Koncert życzeń, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Muzyka kameralna, 23.55 Wiadom. z ostat. chwili, 24.00 Koncert życzeń.

KONCERTY

WIELKI KONCERT SYMFONICZNY. Filharmonia Łódzka urządza w piątek dnia 2 stycznia 1948 r. o godz. 20-tej swój III wielki koncert symfoniczny z udziałem utalentowanego pianisty Władysława Kędry. W wykonaniu tego znakomitego artysty usłyszymy pierwszy koncert fortepianowy Ludomira Różyckiego. Program orkiestry zawiera: Wagnera: „Polońce”, Prokofiewa: Suite z baletu „Romeo i Julia” oraz Berlioz: „Karnawał rzymski”. Dyryguje Zdzisław Górzyński. Bilety do nabycia w kasie kina „Baltyk” Narutowicza 20.

pośrednim udziale miejscowych władz oświatowych, przeprowadzona jest obecnie rejestracja młodzieży i dorosłych, pracujących i niepracujących. Ma ona ustalić dokładnie cyfrowo stan analfabetyzmu w naszym mieście. W następnym etapie przewidziane jest utworzenie specjalnych kursów przy fabrykach, w świetlicach i szkołach wieczorowych.

W tej chwili trudno jeszcze powiedzieć, jak to szkolnictwo będzie zorganizowane, ale można śmiało zaryzykować twierdzenie, że jest ono koniecznością chwili. Związki zawodowe i organizacje młodzieżowe muszą przeprowadzić wszędzie propagandę tych szkół, skłonić takimi czy innymi sposobami analfabetów do nauki, aby pozbyli się kalectwa, jakim bezspornie w dzisiejszych czasach jest brak umiejętności czytania i pisania. Należy wpoić w społeczeństwo przekonanie, że zwalczanie analfabetyzmu jest nie tylko sprawą resortów oświaty, ale za-

gadnieniem ogólnopaństwowym i ogólnospołecznym.

WARUNEK WYCHOWANIA

Zagadnieniem walki z analfabetyzmem poświęcone były różne narady w ministerstwie i w inspektoratach szkolnych. Wszyscy uczestnicy tych narad wyrazili zgodny pogląd co do tego, że na przeszkodzie wychowania nowego typu obywatela, współgospodarza kraju, często stoi analfabetyzm. Do walki z nim musi być wprężony każdy obywatel, przedsiębiorca, pracownik, zawodowiec itd. Każda z nich powinna postawić sobie za cel główny zlikwidowanie analfabetyzmu w swoim zespole, w swoim środowisku.

Należy tu przypomnieć, że źródła analfabetyzmu w Polsce tkwią w wadliwie pojętej polityce oświatowej przed rokiem 1939, kiedy szkolnictwo nosiło charakter elitarny. Analfabetyzm jest też w dużej mierze dziedzictwem pookupacyjnym, kiedy nauczanie

odbywało się w nader trudnych warunkach konspiracyjnych.

UPOWSZECHNIENIE OSWIATY I KULTURY

Obecna polityka oświatowa jest i musi być przeciwstawiona przedwojennej. Popularne hasło upowszechnienia oświaty, wysuwa — siłą rzeczy — na plan pierwszy problem zwalczania analfabetyzmu. Jeszcze przed dwoma laty zorganizowane zostało masowe szkolnictwo dla dorosłych. Liczba uczestników tych kursów sięga już w tysiące i nie rzadko spotkać można w fabrykach i warsztatach rzemieślniczych dorosłych, śpieszących się z pracy bezpośrednio do szkół.

Obecnie uwaga władz oświatowych i organizacji społecznych będzie musiała być skierowana na zorganizowanie podobnych szkół i kursów dla analfabetów. Ambicją wszystkich powinno być, aby w powszechnym spisie ludności, który odbędzie się za dwa lata, liczba analfabetów zmalała do zera. St. Gelas

NOWA TARYFA POCZTOWA

Opłaty za korespondencję, telegramy i telefony

Jak już donosiliśmy, z dniem 1-go stycznia 1948 r. wchodzi w życie nowa taryfa opłat pocztowych. Poniżej podajemy szczegóły tej taryfy i oddzielne opłaty.

LISTY, KARTY I DRUKI
Listy do 20 gr — 15 zł, ponad 20 gr do 250 gr — 25 zł, ponad 250 do 500 gr — 30 zł, ponad 500 — do 1000 gr — 35 złotych, od 1000 do 2000 gr — 40 zł.

Listy — miejscowe wezwania płatnicze tylko do 2 gr — 5 zł. Kartki pocztowe — 6 zł. Kartki pocztowe — miejscowe wezwania płatnicze — 3 zł.

Druki nadawane pojedynczo do 20 gr — 3 zł, ponad 20 do 50 gr — 6 zł, ponad 50 do 100 gr — 10zł, ponad 100 do 250 gr — 15 zł, ponad 250 do 500 gr — 20 zł, ponad 500 gr do 1000 gr — 25 zł, ponad 1000 do 2000 gr — 30 zł, ponad 2000 do 8000 gr — 35 zł.

OBROT ZAGRANICZNY I LISTY POLECONE
Listy — obrót zagraniczny do wszystkich krajów z wyjątkiem Cze-

chosłowacji do 20 gr — 30 zł, za każde dalsze 20 gr — 18 zł.

Kartki pocztowe — 18 zł. Druki — za każde 50 gr — 6 zł. Polecenie przesyłki listowej w obrocie wewnętrznym zł 20, zagranicznym — 30 zł. Pośpieszenie doręczenia przesyłki w obrocie krajowym 50 — zł, zagranicznym — 60 zł.

PRZESYŁKI I PRZEKAZY
Paczki do 3 kg, do 100 km — 40 zł; ponad 100 do 300 kilometrów — 50 zł, ponad 300 km — 70 zł.

Ponad 3 do 5 kg — 50 zł — 70 zł — 100 zł. Ponad 5 do 10 kg — 70 zł — 100 zł — 150 zł. Ponad 10 do 15 kg — 100 zł — 150 zł — 200 zł.

Ponad 15 do 20 kg — 120 zł — 180 zł — 280 zł. Przekazy do sumy 500 zł — 30 zł. Ponad 500 do 1000 zł — 45 zł.

1000 do 2000 zł — 60 zł. 2000 do 5000 zł — 90 zł. 5000 do 10000 zł — 135 zł. 10000 do 15000 zł — 180 zł. 15000 do 20000 zł — 225 zł. 20000 do 30000 zł — 305 zł. 30000 do 40000 zł — 385 zł. 40000 do 50000 zł — 465 zł.

TELEGRAMY

Telegramy zwykłe zamiejscowe za każdy wyraz — 8 zł, nadto stała opłata — 20 zł.

Miejscowe telegramy za każdy wyraz — 3 zł, nadto stała opłata — 20 zł.

Telegramy pilne, stawki podwójne telegramów zwykłych. Międzynarodowy kupon na odpowiedź — 45 zł.

TELEFONY

Abonament licznikowy dotyczy tylko Łodzi — miesięcznie — 600 zł. Każda rozmowa miejscowa wykazana przez licznik — 5 zł.

Rozmowa miejscowa z rozmówcą publicznej — 10 zł za 3 minuty.

Rozmowa międzymiastowa zwykła przy odległości między centralami do 25 km — 30 zł za 3 minuty, ponad 25 do 50 km — 60 zł, ponad 50 do 100 km — 120 zł, ponad 100 do 200 km — 180 zł, ponad 200 do 300 km — 210 zł, ponad 300 do 400 km — 240 zł, ponad 400 do 500 km — 270 zł, ponad 500 km — 300 zł.

Rozmowa międzymiastowa pełna opłata o 100 proc. wyższa od opłaty międzymiastowej rozmowy zwykłej.

ODZNACZENIE pracowników w fabryce im. Strzelczyka

Na terenie Fabryki Obrabiarek Im. J. Strzelczyka odbyła się uroczystość dekorowania szeregu pracowników firmy Krzyżami Zasługi.

Po otwarciu uroczystości przez przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Hübnera i przemówieniach okolicznościowych, nastąpiło uroczyste dekorowanie pracowników, którego dokonał Przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, tow. Andrzejak.

Złoty Krzyżami Zasługi udekorowani zostali: inż. T. Oleńnik oraz inż. Tymieniecki. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał St. Łukowski zaś Brązowe Krzyże Zasługi: Karbowski Wł., Szwetkowski i Wypych. (ol.)

W tym roku było lepiej Wzrasta uczciwość łódzkiego kupiectwa

Okres tegorocznych przygotowań przedświątecznych odznacza się większym niż w roku ubiegłym ruchem w sklepach i na rynkach.

Nie to jest jednak godne zanotowania. Ruch przedświąteczny bowiem jest zjawiskiem zwykłym. Przypomnijmy sobie jednak jak to było w roku ubiegłym z kupnem takich artykułów jak drożdże, mak, czy ryby, które stały się przedmiotem spekulacji nieuczciwych kupców. Dla przeciętnego nawet obserwatora, widoczna była w tym roku poważna poprawa w tej dziedzinie. Wszystkiego było wbród, ceny były przystępne. W zaopatrzonych doskonale skle-

pach spółdzielczych można było kupić wszystko bez ograniczeń. Wszystkie instytucje miały możliwość dostarczenia swym pracownikom ryb, jaj i innych produktów.

Chcąc zapobiec ewentualnemu wyzyskowi w okresie przedświątecznym została przeprowadzona przez Komisję Specjalną kontrola sklepów łódzkich. Kontrolą tą objęte zostały targowiska oraz ponad 300 sklepów, wszystkich branż. W wyniku jej stwierdzono, że kupcy łódzcy na ogół stosowali się do wyznaczonych cen i w niewielu tylko wypadkach zaistniała potrzeba stosowania kar.

Gdzie niedgdy jednak, szczególnie w sklepach z artykułami luksusowymi jak kosmetyki, porcelana, pobierano ceny zbyt wysokie i nieuczciwi kupcy zostali za to odpowiednio ukarani.

Najwięcej jednak kar posypało się na sprzedawców choinek. Na wszystkich rynkach i placach sprzedawane były drzewka, ale nie wszyscy sprzedawcy wiedzieli, że... cena z tys. zł za sztukę jest ceną paskarską. Pociągnięci do odpowiedzialności za ten oczywisty wyzysk, zapamiętajcie sobie prawdopodobnie tę naukę na przyszłość.

Kino „POLONIA“

ŚRODA, DNIA 31 GRUDNIA

o godzinie 23,30 wieczorem odbędzie się

„Parada-Gwiazd“

(WIELKI MECZ SYLWESTROWY)

Udział biorą:

Maria CHMURKOWSKA
Helena GROSSOWNA
Hanka BIELIČKA
Hanka BRZEZIŃSKA
Barbara HALMIRSKA
Zofia PIASEČKA

Tadeusz OLSZA
Jerzy PICHELSKI
Jerzy DUSZYŃSKI
Jerzy DARSKI
Marian DĄBROWSKI
Henryk SZWAJČER

Przy fortep. Marian SUCHOCKI

NAD PROGRAM!!!!

M — A?

Bilety już są do nabycia w kasie kina „POLONIA“.

OFIARY

Firma „Złota Róża“, Stalina 62 wpła-
ciła zł 3500 na odcienianie dzieci Ł. R. R.

WYŁĄCZNE PRAWO SPRZEDAŻY

maszyn i urządzeń „ADREMA“ na wojew. Łódzkie i Kieleckie

powierzylimy firmie

BRONISŁAW KLIOMBA
w ŁODZI, ul. GDAŃSKA 11

Telefon 209-31.

TOWARZYSTWO
HANDLOWO-PRZEMYSŁOWE „CELES“
Sp. z ogr. odp.
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę
fabryki



Warszawa, Poznańska 36, tel. 88-433

Warsztaty, wyciarczarnia hlisz, obsługa techniczna na miejscu.

KURSY POLSKIEJ YMCA

OD STYCZNIA 1948 r. POLSKA YMCA w ŁODZI, ORGANIZUJE
NOWE KURSY:

- Księgowości początkowej
- Księgowości przemysłowej z przebitką
- Kalkulacji przemysłowej z planem kont
- Kroju i modelowania (także w godz. przedpoł.)
- Samochodowy zawodowy i amatorski
- Radłotechniczny
- Elektroinstalacyjny
- Kreślenie maszynowych niżyzy
- Tkactwa ręcznego dla potrzeb domowych

oraz

- Języka rosyjskiego,
- francuskiego,
- angielskiego,
- niemieckiego.

Informacje i zapisy w Sekretariacie Polskiej YMCA w Łodzi,
ul. Montuszi 4 a, w godzinach od 9 do 20.

TEATR „SYRENA“

DZIŚ o godzinie 19,30

TRAUGUTTA 1

„WGLĄD w RZĄD“

JUTRO, dnia 31 b. m. (w Sylwestra) i dnia 1 stycznia 1948
roku (w Nowy Rok) z powodu wyjazdu na przedstawienie
reprezentacyjne do Warszawy — TEATR NIECZYNNY.

Wznowienie przedstawienia „WGLĄD w RZĄD“
o godz. 19,30 w piątek, dnia 2 stycznia 1948 roku.

ZMIANA IMIENIA I NAZWISKA

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r.
o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310)
Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że:

1. Chałm Leok Frayberger wraz z żoną Olgą, zamieszkały w
Plotrkowie Tryb., uzyskał zezwolenie na zmianę imion i nazwiska
rodowego na imię i nazwisko „HENRYK MALINOWSKI“.

(PAP 2332)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	
do 10 mm	zł 35 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 50 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 70 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 90 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 120 za 1 mm szpalty
W tekście	
do 10 mm	zł 60 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 75 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 100 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 140 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 160 za 1 mm szpalty
Nekrologi	
do 10 mm	zł 30 za 1 mm szpalty
od 11 do 120 mm	zł 40 za 1 mm szpalty
od 121 do 200 mm	zł 55 za 1 mm szpalty
od 201 do 300 mm	zł 110 za 1 mm szpalty
powyżej 300 mm	zł 150 za 1 mm szpalty

ogłoszenia drobne — z za wyraz. poszukiwanie pracy — z za wyraz.

Spółdzielczość na wsi ma duże możliwości rozwoju

(JW) W dniu 29.12 bm. odbyła się w Łodzi konferencja przedstawicieli władz wszystkich Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“.

W imieniu Związku Rewizyjnego, powitał konferencję dyr. Szubert, który z kolei wygłosił referat na temat „Realizowania nowej struktury ruchu spółdzielczego“. Skup rolny, — podkreślił dyr. Szubert, — przez spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej, organizowanie stacji maszynowych oraz przygotowanie i szkolenie kadr spółdzielczych, to palące problemy, na które będziemy zwracać baczność i uwagę w najbliższej przyszłości. W końcu referatu dyr. Szubert życzył przedstawicie-

lom spółdzielni gminnych „Samopomoc Chłopska“ pomyślnego rozwoju ruchu spółdzielczego na wsi.

Następny referat na temat wytycznych, odnośnie sporządzenia bilansu połączonych, oraz sposobu przejęcia majątku przez nowoobrane władze Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ wygłosił przedstawiciel Zw. Rewizyjnego ob. Wawrzyńczyk.

Konferencję zakończono omówieniem bieżących spraw w związku z dalszym rozwojem ruchu spółdzielczego na wsi.

KOMUNIKAT

Zarząd Zw. Zaw. Prac. Sam. Teryt. i Użytk. Publ. — Oddział I w Łodzi zawiadamia, iż dnia 3 stycznia 1948 r. o godz. 14 odbędzie się **PLENARNE ZEBRANIE DELEGATÓW**, w lokalu Związku przy ul. Wólczańskiej Nr 5.

Obecność obowiązkowa.

SPRZEDAMY NATYCHMIAST

dwa samochody OSOBOWE — NA CHODZIE

„Wanderer“ 6.cyl., stan b. dobry „D. K. W.“ — stan dobry.

Wiadomość:

Telefon Nr 256-32 — „SPOŁEM“ (3051)

Teatr „OSA“

ZACHODNIA 43. — Telefon 140-09.

We środę, dnia 31 bm. o godz. 23

Wesoły Wieczór Sylwestrowy

Udział biorą:

H. GROSSOWNA — A. DYMŚA,
H. BRZEZIŃSKA — J. PICHEL-
SKI — J. DARSKI — M. DĄB-
ROWSKI — B. HALMIRSKA —
Z. ŁUCZAK — ST. PIASEČKA —
H. SZWAJČER — DUET SUTT.

Przedpremię w kasie teatru o go-
dzinie 10—13 i od 16. Tel. 140-09.

Buchalterów i księgowych

obeznanych z RACHUNKOWOŚCIĄ BOLNICZĄ

poszukuje

do swoich majątków Zarząd Okrę-
gowy Państwowych Nieruchomo-
ści Ziemskich w Łodzi. — Zgło-
szenia do Referatu Personalnego
Łódź, ul. Piotrkowska 10, III p.
(PAP 2329)

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

Dr med **SIENKO KSAWERY** (specjalista) sta chorób skórnych, pęcherza, wenerycznych przyjmuje ul. Kilińskiego 132 w godz. 12—2 i 4—8. Tel. 285-55. 232-

DOKTOR REICHER — specjalista: weneryczne, skórne, płciowe zaburzenia Poludniowa 26, druga — siódma wieżerem. 1819-

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pręgara ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów Gdańska 26-a (tróg Zawadzkiej), tel. 169-00.

Kupno i sprzedaż

POPULARNY Skład Mebli S. Gaoata — Pawełczyk Łódź ul. Dr Prochnika 1 (Zawadzka), tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe gabine-
ty kuchnie, tapczany, stoły, krzesła, fo-
tele i łózka. Wykonanie, solidne i punk-
tualne. 7844-

MEBLE, sprzedaż — kupno, zamówienia — zamiany, Piotrkowska Nr. 275. (Sklep Galar i Biernacki).

Nauka i wychowanie

ZAPISY na kursy Administracyjno-Handlowe, stenografii, księgowości, maszynopisanie — przyjmuje sekretariat Szkoły Andrzeja 4. 10076

Różne

AKUMULATORY budowa — naprawa — ładowanie, Łódź, Sienkiewicza 25, tel. 159-44. 10131

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację tramwajową (niebieską) na nazwisko Zaleska Helena Łągowiecka 138.

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Zw. Uczestników Walki Zbrojnej, pal-
cówkę Garzeń Józef.

NOCE: SYLWESTROWA i KOWOROCZNA w „Klubie Pracowniczym“

Najweselej i najbucniej spędzimy NOC SYLWESTROWĄ i NOWO ROCZNĄ w „KLUBIE PRACOWNICZYM“ (dawnym Tabarlinie) przy ul. NARUTOWICZA Nr 20.

Zabawa przy dźwiękach znakomitego jazz-u pod batutą B. Kroch-
mańskiego i występach znakomych artystów trwać będzie do świtu.
Bogaty program. Liczne niespodzianki.

Stółki można zamawiać w kasie lokalu w godzinach od 21 do 24.

PAŃSTWOWA FABRYKA SZTUCZNEGO JEDWABU Nr. 1 w TOMASZOWIE MAZOWIECKIM

ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie: 3.000 sztuk kątowników ołowianych z domieszka 11% antymonu, wzmocnionych rdzeniami żelaznymi wykonanymi z płaskownika 20/10 mm i ruski żelaznej śred. 1,8" gaz. osadzonej i przyspawanej na mosiadz jednym końcem w żelaznym czopie o zewn. gwincie śred. 22 mm a drugim końcem w żelaznej obsadzie korka ebonitowego, z korkiem ebonitowym naszej dostawy, osadzonym i wypróbowanym na szczelność oliwą pod ciśnieniem 8 kg/cm², całość w wykonaniu wg. naszego rysunku W-2638 a 19, który na żądanie wyślemy. W celu wykonania gwintu wewn. śred. 5/8" Whit i gwintu zewn. śred. 22 mm o 20 zw/1" na czopie, dostarczymy jako wzorce śrubę bakelitową i nakrętkę żelazną. Ołów i antymon dostarczy PFSJ Nr. 1.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na kątowniki ołowiane“ pod adresem Wydziału Zaopatrzenia Państw. Fabr. Sztucznego Jedwabiu Nr. 1 w Tomaszowie Mazowieckim do dnia 20 stycznia 1948 r. do godziny 10 rano.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11. PFSJ Nr 1 zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu, podziału zamówienia między oferentów, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu i odszkodowania. 1958/47

PAŃSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PONCZOŚNICZEGO Nr 1 w ŁODZI, ul. SIENKIEWICZA Nr 65

przyjmą od zaraz

rutynowanych księgowych

Warunki do omówienia na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. (889)

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO Nr 2 w ŁODZI, ul. ŻWIRKI Nr 19.

poszukują:

2 księgowych

DO KSIĘGOWOŚCI FINANSOWEJ,

2 księgowych

DO KSIĘGOWOŚCI MATERIAŁOWEJ.

Zgłoszenia osobiste do kierownika księgowości w godzinach od 10 do 15.

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY „GENTLEMAN“ ŁÓDŹ, ul. LIMANOWSKIEGO Nr 156

Poszukuje od zaraz:

KIEROWNIKA planowania REFERENTA inwestycyjnego TECHNIKA chemika ELEKTROMONTERA

Warunki pracy do omówienia.

Oferty należy kierować do Wydziału Personalnego. (Pr. 2441)

ZMIANA NAZWISK

Na podstawie art. 9 ust. 2 dekretu z dnia 10 listopada 1945 r. o zmianie i ustalaniu imion i nazwisk (Dz. U. R. P. Nr 56, poz. 310) Urząd Wojewódzki Łódzki podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby uzyskały zezwolenia na zmianę nazwisk rodowych.

1. Dupek Kazimierz wraz z żoną Marianną i dziećmi: Eligiuszem-Piotrem (2-ga imion), Kazimierzem, zam. w Pabianicach — na nazwisko „GABAROWSKI“.

2. Siedź Ignacy wraz z żoną Cecylią i dziećmi: Januszem, Edwardem-Marianem (2-ga imion), zam. w Pabianicach, na nazwisko „SLEDZIŃSKI“.

(PAP 2331)

Redaktor naczelny:

ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godziny 12-tej do 13-tej.
SEKR. RED. — od godziny 10-tej do 11-tej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“.

NASZE TELEFONY:

Centrales telefoniczna Redakcji i Administracji 186-81, 257-94

Redaktor Naczelny	180-46	Dyr. Delegatury „Wiedza“	268-86
Zastępcza Red. Nacz.	112-54	Wydział Czasopism	357-82
Sekretarz Redakcji	144-18	Dział Ogłoszeń	256-31, 222-72
Wt. Administracyjny	186-1	Ekspedycja	261-42
		Redakcyjna	372-59